

Kopalniane i elektrowniane związki zawodowe łączą siły

Napisano dnia: 2018-01-23 18:29:12



Dzisiaj (23.01.) w Elektrowni Turów odbył się briefing prasowy z udziałem przedstawicieli struktur związkowych działających na terenie zakładu. Jak poinformowali związkowcy, spotkanie z mediami miało na celu przekazanie lokalnej społeczności informacji o zamiarze utworzenia wspólnej reprezentacji, składającej się z organizacji związkowych działających na terenie elektrowni i kopalni.

Nowo tworzone ciało nosić ma nazwę Międzyzakładowy Zespół Konsultacyjny, a jego celem będzie działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu, ochrona zbiorowych interesów pracowników obu zakładów a nade wszystko, wspieranie inicjatyw inwestycyjnych, innowacyjnych, ekologicznych i rozwojowych stanowiących, jak twierdzą związkowcy, niezwykle ważne kryterium utrwalania silnej i stabilnej pozycji kopalni i elektrowni.

Do chwili obecnej akces do nowo powstającego Międzyzakładowego Zespołu Konsultacyjnego zgłosiło już 6 z 9 działających na terenie kopalni i elektrowni związków zawodowych.

Są to: NSZZ Pracowników Elektrowni Turów, MZZ Pracowników Ruchu Ciągłego w Elektrowni Turów ZZIT OM w Elektrowni Turów, Niezależny Związek Zawodowy Górników Kopalni Turów, Związek Zawodowy Pracowników KWB Turów oraz NSZZ Solidarność 80 Komisja Zakładowa KWB Turów.

Jak zapewniali podczas briefingu związkowcy, drzwi dla pozostałych 3 struktur związkowych, które zapragną przyłączyć się do powstającego MZK, są szeroko otwarte.

Już w niedalekiej przyszłości Międzyzakładowy Zespół Konsultacyjny ma podpisać porozumienie, którego następstwem będzie utworzenie Prezydium, wspólne opracowanie regulaminu oraz formalne umocowanie MZK do prowadzenia rozmów i negocjacji. Co istotne, wszelkie formalne stanowiska, uzgodnienia czy porozumienia zbiorowe będą wymagały jednomyślności wszystkich członków MZK.

Jak się wydaje, inicjatywa połączonych działań dotąd rozdrobnionych związków zawodowych i do tego składających się ze struktur funkcjonujących w obu zakładach jest o tyle trafna, że wspólnie stanowiąc będą znacznie poważniejszą, aniżeli dotychczas, siłę we wszelkiego rodzaju negocjacjach.

Nie sposób nie zauważyć jednak, iż do związków, które do tej pory nie zgłosiły swojego akcesu do MZK, należą m.in. oba NSZZ Solidarność z kopalni i elektrowni. Nie wiadomo jednak, czy ich władze wstrzymały się z decyzją z obawy o utratę dotychczasowej pozycji dominującej, czy może z powodów bardziej złożonych, znanych wyłącznie Wojciechowi Ilnickiemu, liderowi kopalnianej Solidarności.

O jego niedawnych, kontrowersyjnych działaniach, które wywołały szeroką dyskusję nie tylko wśród pracowników kopalni i elektrowni, pisaliśmy [TUTAJ](#).

Porozumienie ma być podpisane w najbliższych tygodniach. Dopiero wówczas okaże się, czy przeważą wola połączonego działania dla wspólnego dobra i NSZZ Solidarność obu zakładów przystąpi do Międzyzakładowego Zespołu Konsultacyjnego.

Czy może jednak - niewykluczone, że wyłącznie z powodów personalnych ambicji jednostek - podejmie walkę o utrzymanie pozycji dominującej. W efekcie niwecząc plany utworzenia jednego, silnego, solidarnego ciała broniącego przecież nie tylko pracowniczych interesów obu zależnych od siebie zakładów, lecz również stabilności naszego regionu.